

Remedium – Czerwone Gitary

Światem zaczęła rządzić jesień
Topi go w żółci i czerwieni
A ja tak pragnę czemu Nie wiem
Uciec pociągiem od jesieni
Uciec pociągiem od przyjaciół
Wrogów rachunków telefonów
Nie trzeba długo się namyślać
Wystarczy tylko wybiec z domu i
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle
W taką podróż chcę wyruszyć
Gdy podły nastrój i pogoda
Zostawić ciebie łóżko szafę
Niczego mi nie będzie szkoda
Zegary staną niepotrzebne
Pogubię wszystkie kalendarze
W taką podróż chcę wyruszyć
Nie wiem czy tylko się odważę
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle
Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle

Wsiąść do pociągu byle jakiego
Nie dbać o bagaż nie dbać o bilet
Ściskając w ręku kamyk zielony
Patrzeć jak wszystko zostaje w tyle



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych